

**Piotr Manikowski**

Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu

## **RYZIKO ATAKÓW TERRORYSTYCZNYCH WE WSPÓŁCZESNYM ŚWIECIE**

Terroryzm jest zjawiskiem coraz powszechniejszym i niosącym realne niebezpieczeństwo. Są oczywiście rejony bardziej zagrożone i na szczęście Polska raczej nie jest do nich zaliczana. Na świecie w ostatnich latach zrobiono już dosyć dużo w celu zwalczania międzynarodowego terroryzmu, choć – jak pokazują aktualne doświadczenia – i tak dochodzi do spektakularnych akcji: niestety terroryści nigdy nie dają o sobie zapomnieć. Do najtragiczniejszych od ataku na World Trade Center (11.09.2001 r.) należy zaliczyć zamachy w Madrycie (11.03.2004 r.) i Londynie (7.07.2005 r.).

Większość z nas pamięta dokładnie te wydarzenia, a w naszej świadomości tkwią jeszcze głęboko wstrząsające zdjęcia i relacje telewizyjne z tych tragedii. Jednak przypomnijmy je sobie pokrótce. 11 września 2001 r. członkowie al-Kaidy porwali 4 pasażerskie samoloty rejsowe, z których dwa zniszczyły bliźniacze wieże World Trade Center (WTC) w Nowym Jorku, a jeden uszkodził budynek Pentagonu w Waszyngtonie. Czwarty samolot, dzięki pasażerom, rozbił się na niezamieszkałych terenach Pensylwanii zamiast w Waszyngtonie. Łączna liczba ofiar przekroczyła 3000, natomiast straty związane z tym atakiem szacuje się ponad 70 mld USD. Wyplacone odszkodowania i świadczenia ze wszystkich rodzajów ubezpieczeń przekroczyły 40 mld USD.

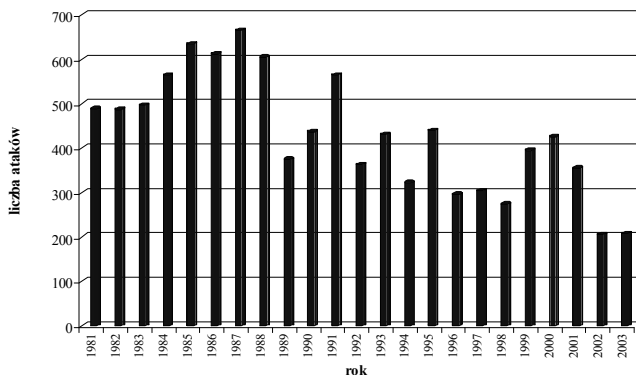
Dokładnie dwa i pół roku później, tj. 11 marca 2004 r., podłożono bomby w madryckich kolejkach podmiejskich. Zginęło wówczas 191 osób, a 1824 osoby zostały ranne. W związku z tym atakiem zgłoszono ponad 1000 roszczeń odszkodowawczych na kwotę ok. 34 mln euro [3].

7 lipca 2005 r. w Londynie, między godziną 8:50 a 8:56 rano, trzech terrorystów samobójców zdetonowało ładunki wybuchowe w pobliżu stacji metra. O 9:47 czwarty samobójca zdetonował kolejną bombę w autobusie. W ataku zginęły 52 osoby (40 Brytyjczyków, 3 Polaków oraz po jednym obywatelu z 9 innych państw), a około 700 zostało rannych. Zniszczeniu bądź uszkodzeniu uległy: infrastruktura metra (wagony, trakcja, szyny), autobus, samochody oraz pobliskie budynki. Łączne straty przekroczyły miliard funtów [6].

Skutki ataków terrorystycznych mogą być zatem naprawdę ogromne. Należy jednak podkreślić, iż atak z 11 września 1999 r. był wydarzeniem niezwykłym i zupełnie niereprezentatywnym dla większości ataków terrorystycznych, które zwykle nie pociągają za sobą tylu ofiar i mają znacznie mniejsze konsekwencje finansowe.

Celem artykułu jest ocena i analiza zagrożeń wywołanych terroryzmem. Omówione zostaną statystyki charakteryzujące skalę zjawiska współczesnego terroryzmu. Przedstawione będą także skutki największych ataków terrorystycznych.

Corocznie dochodzi do kilkuset znaczących aktów międzynarodowego terroryzmu (rys. 1), tj. takich, które w swoich statystykach odnotował amerykański Departament Stanu, choć, jak widać, od roku 2002 ta liczba zmalała, co można przypisać wzmocnionym działaniom prewencyjnym odpowiednich służb. Co ciekawe, Departament Stanu wstrzymał od roku 2004 publikację danych na ten temat – okazało się, iż ich liczba byłaby największa w historii – co znaczyłoby, że wszelkie wysiłki różnych służb nie są skuteczne.



Rys. 1. Liczba ważniejszych ataków terrorystycznych w latach 1981-2003

Źródło: [5].

Ciekawych danych o atakach terrorystycznych dostarczała także *The Terrorism Knowledge Base* (TKB) zawierająca szczegółowe informacje o praktycznie wszystkich aktach terroryzmu na całym świecie od roku 1968, z rozróżnieniem terroryzmu krajowego<sup>1</sup> i międzynarodowego<sup>2</sup> (tab. 1, 2). Niestety rośnie liczba zdarzeń i ofiar. W ostatnim czasie baza ta zmieniła właściciela i nie jest już w pełni dostępna publicznie. Obecnie jedno z najlepszych źródeł informacji stanowią materiały publikowane przez National Counterterrorism Center (NCC) w formie zarówno rocznych raportów, jak i danych dostępnych *on-line*.

<sup>1</sup> Akty terroryzmu krajowego są przeprowadzane przez obywateli danego państwa tylko na cele zlokalizowane w tym państwie (dane dostępne od 1998 r.).

<sup>2</sup> Akty terroryzmu międzynarodowego obejmują sytuacje, w których terroryści wyjeżdżają za granicę, żeby tam przeprowadzić atak, bądź też celem ataku są linie lotnicze.

Tabela 1. Liczba międzynarodowych ataków terrorystycznych w latach 1990-2006

Rok	Liczba ataków terrorystycznych	Zabici	Ranni
1990	285	122	320
1991	420	192	236
1992	272	145	556
1993	272	471	2677
1994	310	435	1082
1995	266	293	6007
1996	237	570	2957
1997	171	246	871
1998	161	377	5350
1999	125	65	121
2000	106	47	95
2001	205	3184	3373
2002	298	970	2957
2003	276	470	1766
2004	395	732	2023
2005	308	550	864
2006	161	283	423
Suma 1968-2006	10005	14542	44884

Źródło: [10].

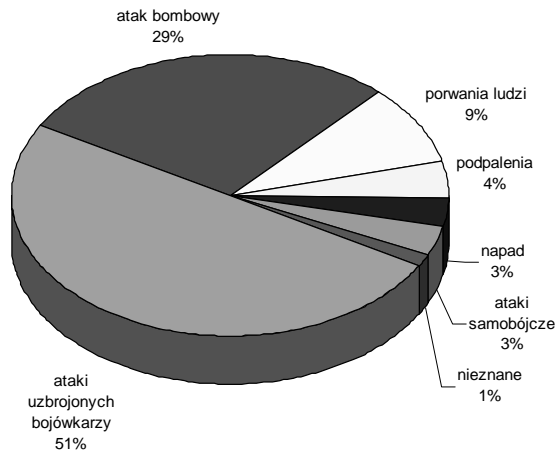
Należy podkreślić, iż występują pewne rozbieżności między poszczególnymi bazami danych. Wynikają one z różnic metodologicznych tworzenia poszczególnych baz. I tak na przykład w TKB (a także w NCC) liczy się wybuch każdej bomby i skutki nim spowodowane jako osobny incydent, niezależnie od tego, czy działania terrorystów były skoordynowane, czy też nie, stąd w TKB wydarzenia z 11.09.2001 r. to 3 incydenty (bo samoloty rozbiły się w 3 różnych miejscach: w Nowy Jorku, Waszyngtonie i Shanksville) – podobnie jak wybuch 4 bomb w Londynie (lipiec 2005 r.) czy 4 bomb w Madrycie (marzec 2004 r.) – zupełnie inaczej niż w danych z Departamentu Stanu USA [5], w których te zdarzenia traktowano jako pojedyncze.

Tabela 2. Liczba krajowych ataków terrorystycznych w latach 1998-2006

Rok	Liczba ataków terrorystycznych	Zabici	Ranni
1998	1124	1794	2851
1999	1047	809	2413
2000	1044	736	2475
2001	1527	1387	3030
2002	2350	1793	4392
2003	1621	1876	4434
2004	2251	4334	8837
2005	4654	7641	14395
2006	5824	10969	18788
Suma	21442	31339	61615

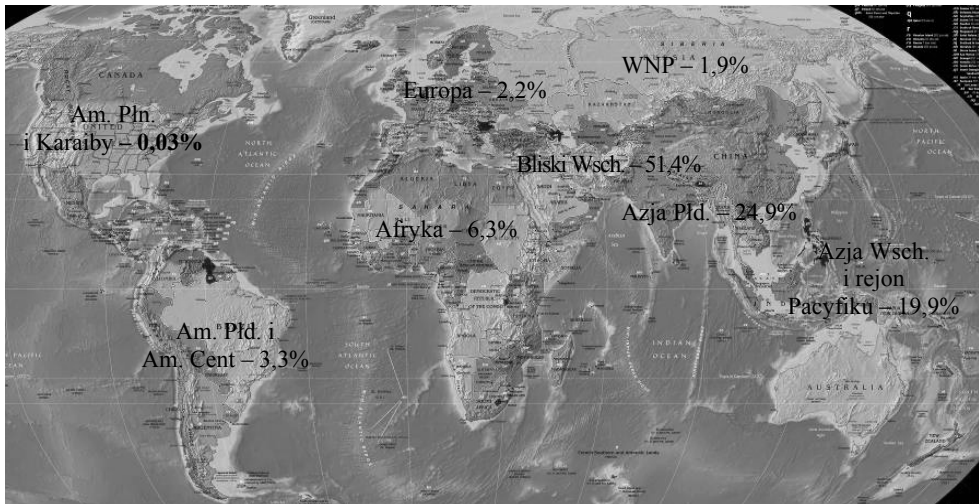
Źródło: [10].

Te akty przemocy rzadko są podobne do ataków na WTC. Najczęściej wykonywane są (rys. 2) bardziej tradycyjne metody działania, takie jak ataki uzbrojonych bojówkarzy czy podkładanie bomb. Jednak nie należy też zapominać o metodach niekonwencjonalnych, do których zalicza się ataki z użyciem tzw. środków CBRN, tj. broni chemicznej, biologicznej, nuklearnej i radiologicznej.



Rys. 2. Metody ataków terrorystycznych w roku 2007

Źródło: [1].



Rys. 3. Geografia ataków terrorystycznych w roku 2007

Źródło: opracowanie własne.

W ujęciu regionalnym najczęściej mamy do czynienia z aktami terroru na Bliskim Wschodzie, okolicach Zatoki Perskiej oraz w Azji (rys. 3). Co ciekawe, choć Stany Zjednoczone należą obecnie do państw najbardziej zagrożonych atakami terrorystycznymi, to w latach 1998-2003 doszło tam do zaledwie 6 poważniejszych zdarzeń, w tym żadnego nie odnotowano w latach 2002-2003 [5]. Podobnie było w następnych latach, w których wystąpiło zaledwie kilka incydentów. Natomiast wśród najniebezpieczniejszych państw należy wymienić Irak, Izrael i Afganistan (tab. 3), a więc państwa, w których prowadzone są działania wojenne.

Tabela 3. Liczba ataków terrorystycznych w poszczególnych państwach w roku 2007

Państwo	Liczba incydentów
Irak	6219
Izrael*	1806
Afganistan	1130
Tajlandia	1104
Indie	912
Pakistan	891
Nepal	548
Somalia	415
Kolumbia	414
Rosja	245
Filipiny	222
Nigeria	104
Sri Lanka	101
Reszta świata	416
Łącznie	14 527

\* W tym Stefa Gazy oraz Zachodni Brzeg Jordanu.

Źródło: opracowanie własne na podstawie [11].

Jednakże gdy weźmiemy pod uwagę wielkość strat spowodowanych terroryzmem (tab. 4), to od razu widać, które rejony świata są najbardziej zagrożone. Większość z najpoważniejszych (tj. takich, w których wypłacono najwyższe odszkodowania ubezpieczeniowe) ataków terrorystycznych miała miejsce w USA i w Wielkiej Brytanii.

Mimo że skutki szkód przede wszystkim odczuwają osoby fizyczne i przedsiębiorstwa, to tak naprawdę ataki terrorystyczne skierowane są przeciwko państwom i ich rządóm, często z zamiarem wywarcia wpływu na ich politykę wewnętrzną i zagraniczną, tak więc ryzyko terroryzmu jest zagadnieniem politycznym i zmusza rządy do podejmowania decyzji na poziomie krajowym i międzynarodowym. Państwo nie tylko może, ale i musi odgrywać ważną rolę w prewencji, finansowaniu ryzyka terroryzmu i zarządzaniu nim. Wprowadzenie w życie swoistej polityki zarządzania ryzykiem terroryzmu może się przyczynić do ograniczenia liczby tych ataków, łącznie ze zmniejszeniem ich skutków.

Tabela 4. Największe szkody ubezpieczeniowe spowodowane terroryzmem

Zdarzenie	Kraj	Zabici	Ranni	Odszkodowanie (mln USD)
Ataki na WTC i Pentagon, 2001	USA	2 982	2250	+ 40,000
Podłożona bomba w londyńskim City, 1993	Wielka Brytania	1	54	907
Podłożona bomba w centrum handlowym w Manchesterze, 1996	Wielka Brytania	0	228	744
Podłożona bomba w WTC, 1993	USA	6	1000	725
Podłożona bomba w Londynie (Financial District), 1992	Wielka Brytania	3	91	671
Samobójczy atak bombowy na lotnisko w Colombo, 2001	Sri Lanka	30	15	398
Podłożona bomba w Londynie (South Key Docklands), 1996	Wielka Brytania	3	100	259
Podłożone bomby w Londynie (w metrze i w autobusie), 2005	Wielka Brytania	52	700	ok. 200
Podłożona bomba pod budynek w Oklahoma City, 1995	USA	166	467	145
Eksplozja samolotu Boeing 747 linii PANAM nad Lockerbie, 1988	Wielka Brytania	270	0	138

Źródło: [7].

Edukacja społeczeństwa, rosnąca świadomość o możliwości ataku, prewencja, przygotowanie planów awaryjnych na wypadek takiego zdarzenia są tylko wybranymi działaniami w ramach kontroli ryzyka. Nie można także zapomnieć o systemie finansowania negatywnych konsekwencji tych zdarzeń.

Zarówno w teorii, jak i praktyce panuje przekonanie, że skutki „tradycyjnego” terroryzmu może i powinien ubezpieczać prywatny sektor ubezpieczeń. Natomiast w stosunku do międzynarodowego terroryzmu na dużą skalę uważa się, iż konieczne jest wsparcie ze strony rządów [2]. Na świecie takie rozwiązania wprowadziło już przynajmniej kilkanaście państw. W części z nich (np. Wielkiej Brytanii, RPA, Izraelu czy Hiszpanii) już dawno wprowadzono specjalne regulacje oraz systemy poolów, a w innych państwach dopiero po ataku na WTC wdrożono nowe rozwiązania, często o charakterze tymczasowym (m.in. USA, Francja, Niemcy, Austria, Holandia); szerzej zob.: [4]. W poszczególnych krajach przyjęto odmienne koncepcje tych systemów. Różne są ich formy organizacyjno-prawne, a także rola i zaangażowanie państwa; są nimi: w pełni prywatne pooly ubezpieczycieli bez gwarancji państwa (Austria), specjaliści ubezpieczyciele (Niemcy), reasekuratorzy (Holandia, Wielka Brytania) czy fundusze specjalne (Francja, Hiszpania) zajmujące się finansowaniem ryzyka terroryzmu i posiadające czasami nawet nielimitowane gwarancje skarbu państwa. Zwykle przynależność prywatnych zakładów ubezpieczeń do systemu jest dobrowolna, ale gdy dana firma zdecyduje się na udział w poolu, wówczas musi przestrzegać określonych reguł związanych z postępowaniem z ryzykiem terroryzmu [4; 9].

Także rynek ubezpieczeniowy musiał zrewidować swoje podejście do terroryzmu. Oczekiwania klientów są ogromne, a dla zakładów ubezpieczeń jest to duży problem – szczególnie trudna jest ocena ryzyka i kalkulacja składki. Najłatwiej oczywiście wyłączyć terroryzm spod odpowiedzialności, choć to rozwiązanie wydaje się ostatecznością. Należy podkreślić, iż kwestia pomiaru ryzyka terroryzmu jest niezwykle skomplikowana. Dopiero po roku 2001 podjęto pierwsze próby modelowania ryzyka terroryzmu. Wiązą się one z działalnością m.in.: Applied Insurance Research (AIR), Eqecat czy Risk Management Solutions (RMS) (szerzej zob. [8]). Firmy te zaproponowały komercyjne modele szacujące ryzyko terroryzmu budowane w dużej mierze na metodzie delfickiej oraz opiniach ekspertów. Jednakże wydaje się, iż nie są to rozwiązania doskonałe. Wynika to w dużej mierze z samego charakteru ryzyka terroryzmu, które nie jest tak kwantyfikowalne, jak chociażby ryzyko katastrof naturalnych. Takie cechy tego ryzyka, jak: ograniczony dostęp do danych i niepełność informacji, nieadekwatność danych historycznych, możliwość dopasowywania strategii działania (cel, broń, czas) przez terrorystów w zależności od posiadanych informacji o zabezpieczeniach i słabościach obranego miejsca ataku i zupełna dowolność wyboru tego celu, powodują, iż nawet najlepsze modele probabilistyczne nie sprawdzają się w pełni [9]. W związku z tym prywatny sektor ubezpieczeń, szczególnie w stosunku do największych szkód, oczekuje wsparcia ze strony państwa, tj. rozwiązań systemowych. W Polsce, która nie jest w wielkim stopniu narażona na ryzyko terroryzmu, nie ma w tej kwestii specjalnych uregulowań. Ze względu na ograniczoną dostępność i wysoką cenę reasekuracji tego ryzyka jest ono standardowo wyłączane przez zakłady ubezpieczeń spod odpowiedzialności i zwykle tylko na wyraźne żądanie ubezpieczającego, za dodatkową składką, szkody spowodowane terroryzmem obejmowane są w Polsce ochroną ubezpieczeniową.

Jak wykazano w tym artykule, potencjalne szkody realizacji opisywanego rodzaju ryzyka mogą być ogromne. Za straty spowodowane przywoływanym już wcześniej atakiem terrorystycznym na USA ubezpieczyciele zapłacili ponad 20 mld USD z tytułu tylko ubezpieczeń mienia i utraty zysku (całkowitą wartość wypłaconych odszkodowań i świadczeń szacuje się na ponad 40 mld USD). Najbardziej skutki wypłaty odszkodowań odczuły Allianz, Berkshire Hathaway, Lloyd's, Munich Re i Swiss Re, z których każdy wypłacił 1-3 mld USD odszkodowań. To wyraźnie odbiło się na wynikach tych towarzystw. Co ciekawe, ciężar wypłaconych odszkodowań w związku z atakiem na WTC doprowadził do upadłości tylko jednego reasekuratora.

## Literatura

- [1] *2007 Report on terrorism*, National Counterterrorism Center, 2008.
- [2] Kunreuther H., Michel-Kerjan E., *Insurability of (mega-) terrorism risk: challenges and perspectives*, [w:] *Terrorism risk insurance in OECD countries*, "Policy Issues In Insurance" 2005 no 9, OECD, Paris.
- [3] Machetti I., *The Spanish experience in the management of extraordinary risks, including terrorism*, [w:] *Catastrophic risks and insurance*, "Policy Issues in Insurance" 2005 no 8, OECD, Paris.

- [4] Manikowski P., *Rozwiązania systemowe w ubezpieczeniach terrorystycznych w wybranych państwach Unii Europejskiej*, [w:] S. Wieteska (red.). *Ubezpieczenia*, UMSC, Lublin 2006.
- [5] *Patterns of global terrorism 2003*, US Department of State, April 2004.
- [6] *Report on incidents of terrorism 2005*, NCTC, 2006.
- [7] Schaad W., 2002. *Terrorism – dealing with the new spectre*, Swiss Re
- [8] *Terrorism insurance*, James Gill&Co. LTD, 2004.
- [9] *Terrorism risk insurance in OECD countries*, “Policy Issues in Insurance” 2005 no 9, OECD, Paris.
- [10] *The terrorism knowledge base*, www.tkb.org.
- [11] *World incidents tracking system*, <http://wits.ncts.gov>.

## **THE RISK OF TERRORIST ATTACKS IN THE CONTEMPORARY WORLD**

### **Summary**

Terrorist attacks are no longer rare events and they evoke real danger. In the recent years it has been done quite a lot to fight against international terrorism, however, spectacular attacks still happen, mainly because of wars in Iraq and Afghanistan.

The most terrible, after the 9/11 events, include attacks in Madrid (11.03.2004) and in London (7.07.2005). The results of terrorist attacks could be enormous. The total economic loss connected with WTC Attacks exceeded \$70 billion.

The goal of this paper is an assessment and analysis of threats evoked by terrorism. Statistics characterizing the range of contemporary terrorism as well as the results of the biggest attacks are presented.